

GAZETA LWOWSKA.

We Srode

N^{ro}. 146.

27. Grudnia 1826.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

— Z Wiednia. —

Podług rozporządzenia Najwyższego Patentu z d. 21. Marca 1818, spalono publicznie w d. 18. Grudnia r. b. o godzinie 10:00 na stołu Wiedeńskim w przeznaczonem do tego miejscu, w obecności ustanowionej do tego Kommissyi, dawniejszych obligacyi długi Stanu, które fundusz umarzający wykupił, 5 mil. 440,412 ZR. 2 3/8 kr. kapitału różney stopy procentowey, lub rachując po 2 1/2 procentu na kapitał 5 mil. ZR. 40 kr.

Tym sposobem począwszy od roku 1818 w księgach kredytu wymazane i publicznie zniszczone obligacye dawniejszego długi Stanu czynią ilość kapitałną 49 mil. 826,539 ZR. 57 kr., rachując różney stopy procentowey, czyli po 2 1/2 procentu licząc, 45 mil. 121 ZR.

Między temi iest:

| | ZR. | kr. |
|--------------------------|------------|--------|
| a) Obligacyi bankow. | 17,154,684 | 52 1/8 |
| b) Obligacyi Kam. Nad. | 12,007,583 | 26 6/8 |
| c) Obligacyi Skarb Stan. | 20,664,273 | 26 6/8 |

Razem 49,826,533 57 5/8

Przez 47 losowań w tym czasie przedsięwziętych, o czem po każdym ciągnięciu wyszło szczególne uwiadomienie, przeznaczono na pierwsiastkowe procenta z dawniejszego długi Stanu 53 mil. 361,391 ZR. 17 7/16 kr. kapitału różnego procentu, czyli 47 mil. 352,006 ZR. 20 kr. kapitału po 2 1/2 procentu.

Jednakże podczas losowania umorzono już z tego kapitału w ilości nominalney 2 miliony 973,746 ZR. 47 kr., czyli 2 mil. 645,787 ZR. 50 kr. po 2 1/2 procentu; zatem przywrócono znownu do pierwotnych procentów 50 milionów 387,644 ZR. 26 7/16 kr. różney stopy procentowey, czyli 706,218 ZR. 30 kr. po 2 1/2 procentu rachując.

Dwa uzupełniające losowania przedsięwzięte od 1. Lutego 1826 w ilości kapitałney 673,679 ZR. 10 kr. po 2 1/2 procentu rachując, które już pierwey umorzono były, zapisane będą na dalsze uzupełniające losowania.

(G. Wied.)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Brazyliia.

Podług wiadomości z Rio de Janeiro z dnia 18. Września, Jenerał Brant mianowany został Naczelnym Wodzem woyska Brazylijskiego w Montevideo, a Jenerał Brown podwładnym Jenerałem. Wicebrabia Laguna otrzymał uwolnienie.

W Mowie Cesarza przy zakończeniu tegorocznych posiedzeń Zgromadzenia prawodawczego w d. 6. Września, o której namieniliśmy, czytamy między innymi: Zgromadzenie, chociaż miało czas ograniczony, iednakże wygotowało niektóre ustawy i stawia nadzieję, iż przy następnem zebraniu się, krajowi, jeżeli nie wszystkie, to wiele takowych będzie mogło wydać ustaw, które są potrzebne do ścisłego zachowania Konstytucyi. Zgodność Zgromadzenia i onegoż prace, okazują dostatecznie patriotycznego ducha, jakim iest przeięte. Spelnify się nadzieie Cesarza i Zgromadzenie na posiedzeniach swoich okazało na przemianu mądrość i umiarkowanie. W końcu Senatorowie i Deputowani są wezwani, za powrotem swoim do domow używać wszystkiego, sby zionków swoich naklonić do prawnego posłuszeństwa ku Rządowi.

(G. Wied.)

Portugallia.

Gazeta Wiedeńska i Dostrzegacz Anstryiacki z d. 19. Grudnia umieścily artykuł następujący:

Gazeta Paryzka *Quotidienne* z d. 7. t. in. zawiera następujący artykuł: »Przypominamy sobie, z jaką gorliwością gazety liberalne i Dzienniki Ministeryalne głosily nie dawno, że Xiążę Miguel złożył przysięgę na Konstytucyę; przywodzono nam pewną depezę, która właśnie w sam czas do Lizbony nadeyść miała, aby wesprzyć zapal Kortezów podczas otworenia posiedzeń. — Depeza ta donosić miała, że Don Miguel zaprzysięgł Konstytucyę. Dzisiaj odbieramy list od znakomitey osoby w Wiedniu, wiadomość ową o złożeniu przysięgi zapelnie za fałszywą ogłaszający; nawet mlody Xiążę Posłowi Kortezów w Wiedniu, który mu w tym względzie czynił przelożenia, odpowiedział z mocnemi wyrzutami, i sądzi, iż przelożenie takowe nie będzie więcej ponowane. Polityk, który Anstryiacką polityką kieruje, zaczyna poznawać,

X

iż w tém położeniu rzeczy, mogłoby być dla Mocarstw stałego ładu pożytkiem, zostawić Infanta Don Miguel życzeniom jego poddanych i wynieść go do prawego Tronu Portugalii.»

Na zbiecie powyższego artykułu nie potrzeba iak tylko przywieść następujące fakta:

Infant Don Miguel złożył w d. 4. Października swojemu dostojnemu bratu i Panu, Dom Pedro, Cesarzowi Brazylii i Królowi Portugalii, żadaną przysięgę w ręce Król. Portugalskiego nadzwyczajnego Posła i pełnomocnego Ministra, Barona Villa Seca, a w dniu 29. tegoż samego miesiąca, po nadeszłej dyspensie z Rzymu, dopełnione zostały uroczyste zareczyny tego Xięcia z Królową Portugalii, Donną Maryją II., stosownie do życzeń Cesarza Jegomości Brazylii i Króla Portugalii.

Gwiazda z d. 8. Grudnia mówi w iednym artykule o interesach Portugalii: »Co się dzieie w Portugalii, iest rzeczą Portugalczyków. Wypadki te tylko wtedy poczęłyby interesować Francuzką politykę, gdyby spokojności Hiszpanii, a zatém i naszej we Francyi zagrażały. Lecz iak może walka dwóch stronnictw Portugalskich, bez wmiieszania się Hiszpani, Rząd tego kraiu, a zatém i nasz niepokoić? Nie chcemy tu rozpoczynać, iak dalece Dom Pedro był upoważniony dać Portugalii Konstytucyją, lub czyli takie akta sprzeczne ustawom i obyczajom ludu stosowne są prawey Władzy; tém mniej rozbierać chcemy twierdzenie pewnego pisma, że Margrabia Chaves iest obroną mądrości naszych przodków przeciwko awanturczynom nowościom; lecz tyle pewna, że wyrok tych, którzy prawość nad wszystko przenoszą, o wypadkach na granicach Portugalii, nie może być wątpliwy; albowiem sama inż przysięga, iaką wychodzący Portugalscy złożyli, iest upadkiem prawego następstwa Tronu, które Infanta Dom Miguela tylko po wygaśnieniu pokolenia Dom Pedra do Tronu powołuje.

Daley mówi Gwiazda z tegoż samego dnia wieczorem: Dowiadujemy się tey chwili, że zamek Braganzy w d. 26. Listopada osadził Margrabia Chaves. — Dnia 24. weszli Portugalscy zbiegowie z Estremadury do prowincyi Beiry.

Nowy Minister Sprawiedliwości, Mello Breyner, podpisał rozkaz, podług którego dany być ma Ministeryum w naykrótszym czasie rapport o wszystkich wzięzionych, miejscu i czasie ich uwięzienia, iakoteż o sprawcy wyroku aresztującego.

Izba Parów przesłała Ministrowi Spraw Wewnętrznych skargę Hrabiego Taypa, zanesioną na pozwolenie wprowadzenia niezmierney ilości zagranicznego zboża do Portów Państwa, w cza-

sie, kiedy stodoły prowincyi Alemtejo napełnione są zapasami różnego rodzaju zboża.

W Izbie teyże uczynił Hrabia Lapa wniosek, podług którego, aby położyć koniec powolnemu w Sądach postępowaniu, Sądy powinny w tygodniu dwa posiedzenia odbywać, wyjąwszy Niedziele, Święta i wielkie uroczystości Dworskie, z opuszczeniem wszystkich innych dni uroczystych sądowych.

Taż sama Izba wzięła pod rozagę następujący wniosek Hrabiego Linbares. Podług Konstytucyi o ile być może iak nayprędzey, organizowana być powinna cywilna i kryminalna księga ustaw dla kraiu. W istocie niemasz pilniejszego dla narodu przedmiotu. Jednakże, gdy księgi ustaw nie mogą być przez Izby ułożone, przeto wezwani być powinni publicznie prawnicy narodowi do zaięcia się ułożeniem takich ksiąg i przedłożenia Izbom swojego czasu proiektu do takowych, dla rozpoznania i zatwierdzenia. Przy układzie takich ksiąg ustawy zawierających, powinny być za zasadę wzięte Konstytucyia i postępowanie prawne nayoświeceńszych narodów Europy. Gdy takowy proiekt będzie przyjęty, wtedy autor onego otrzymać powinien pensyją dożywotnią.

Gazety Paryżkie z dnia 6. Grudnia zawierają podług gazet i listów z Madrytu z dnia 30. Listopada: Do wiadomości wczorayszych, które się potwierdziły, dodają, że rojalisci osadzili miasto Braganza. Margrabia Chaves, mający wielkie posiadłości w owej prowincyi, posuwa się szybko nie doznając oporu. W Madrycie nie wątpiono o pomyślności uszłych, którzy weszli do Portugalii przez prowincyją Tras os Montes, sądzą iednakże, iż ci, którzy wtargnęli od granicy Estremadury, nie tak łatwo odniosą korzyści, gdyż punkt ich uderzenia bliskim iest Lizbony, a ztąd doznać mogą większego oporu.

Gwiazda z dnia 8. Grudnia mówi: Czytamy w Dzienniku Rozpraw, że wyprawa, która się z Portugalskich zbiegów w Ecija utworzyła, powróciła przez Elvas i Porto-Allegre do Portugalii. Daley zdaie się także, że Margrabia Chaves spotkał się z załogą Braganzy, i że po potyczce prawie cały dzień trwającej, cały pułk 21szy liniowy, należący do załogi, zbuntował się, poczem wojska wierne Rejencyi wyszły i kilka godzin drogi w tyle zaięły stanowisko, oczekując posiłków wojska z Lizbony do prowincyi Tras os Montes wysłanego. (G. Wied.)

Gwiazda donosi podług listu z Zamory (w Hiszpanii) z dnia 25. Listopada, umieszczonego w *Mémorial Bordelais*, że Braganza przez 2 godzin była zrabowana. Wszystkie milicyie posiłkowe pograniczne połączyły się z rojalistami pod spra-

wą Margrabi Chaves. Trzymali się walecznie, i między niemi panuje wielki zapal. (D. Au.)

Hiszpania.

Gwiazda z d. 8. Grudnia podług doniesień z Madrytu z d. 30. Listopada udziela Noty, którą P. Salmon względem uchwał w Radzie Stanu zapadłych podał urzędownie obcyim Posłom w d. 28. Listopada wieczorem:

»Mości Panie! Mam zaszczyt oznaymić JW Panu na rozkaz Króla, moiego Pana, że zawiadomilem JK Mość, iak zbiegowie Portugalscy do Hiszpanii w swoich leżach zbuntowali się, do Portugalii wyruszyli, danego onym z wspaniałomyślności przytułku nadużyli, czynność tamecznych Władz wojskowych oszukali, i tym sposobem Królowi największego frasunku stali się przyczyną. Król Jegomość chcąc zapobiedz i uniknąć złym skutkom tak niespodziewanego wypadku, aby w przyszłości zbiegli do Hiszpanii cudzoziemcy, iedynie przez ludzkność daney onym gościnności znowu nie nadużyli, polecił mi donieść JW Panu, że Jeneralni Kapitanowie prowincyy pogranicznych przez nadzwyczajnych gońców nadestali wiadomość, iż broń i efekta wojskowe, które zbiegowie Portugalscy z sobą do Hiszpanii przynieśli, oddali, odebrawszy nawzajem tę broń i efekta, które Hiszpańscy zbiegowie do Portugalii z sobą byli zabrali. I Król wydał rozkazy, aby ci Jeneralni Kapitanowie wszystkich znajdujących się w Hiszpanii zbiegów, 60 godzin drogi od granicy w głąb kraju posłali, Dowodców i Oficerów od woyska odłączyli, i aby nigdzie nie było onych więcej nad 40 ludzi razem i to pod dozorem Oficerów Hiszpańskich. Niemniej Król Jmć zalecił Jeneralnym Kapitanom prowincyy, nie przyjmować iuż zbroynych Portugalczyków i nie dawać onym innego wsparcia, oprócz tego, iakie nakaznie ludzkność i przytułek.«

»Co się dotyczy Jeneratów, Margrabięgo Chaves i Wicehrabięgo Canellas, tedy dano pewne rozkazy, aby ich więcey nie cierpiano w kraju i wyprowadzono żandarmami. Nakoniec Dowodcy w twierdzach pogranicznych otrzymali rozkazy pod odpowiedzialnością swoją, powyższe rozporządzenia iak naydokładniej wykonać. Rozkazy pómienione przesłano wczoray wieczorem przez nadzwyczajnych gońców do wszystkich Jeneralnych Kapitanów prowincyy pogranicznych, wraz odszedł także do Hiszpańskiego Posła w Lizbonie nadzwyczajny goniec z zaleceniem, aby o tém iak nayspieszniej zawiadomił Rząd Portugalski. Król Jegomość nie odstąpi nigdy od tego prawidła, iakie sobie względnie Portugalii przepisał, mianowicie unikania wszystkiego, co by dało pozór do naruszenia stosunków między

obudwoma Państwami istniejących. Zatem Król Jmć raczył mi polecieć, iżbym JW Panu udzielił wszystkiego, byś znowu swojemu donieść Rządowi. Król, Pan mój, iest zupełnie przekonany, że Rząd JW Pana znajdzie w tém nowy dowód wyraźnego Króla Jmci zyczenia, niezaburzać spokojności Europy pod żadnym pozorem, i raczey unikać o ile można wszystkiego, co by takowey zagrozić mogło.«

Z tych rozporządzeń moiego Króla i Pana poznasz JW Pan, iż trudności, o iakich namieniłeś mi w swoiey ostatniej Nocie, a względem których żadałeś objaśnienia, raz na zawsze usunięte zostały. Mam zaszczyt i t. d. W Madrycie d. 38. Listopada 1826. (podp.) Salmon. (G. Wied.)

Rossyia.

— Z Petersburga d. 19. Listop. (1. Grud.) —

Dziś z rana, z powodu rocznicy zgonu wielkopomney panięci Cesarza Alexandra I., odprawiono się żatobne nabożeństwo za duszę Zmarłego w kaplicy w zimowym pałacu, w przytomności Cesarzkiej rodziny, Dworu, Sztabu Oficerów Gwardyi i znakomitych osób pici oboiey. Podobne nabożeństwo zostało odprawione w katedrach i we wszystkich kościołach tey stolicy, i w kaplicach pułkowych. — Teatra zamknięte są przez dzień wczorayszy i dzisiejszy.

Radca Stanu Fonton, Radca Kolegialny Froding i Radcy honorowi Waszenko i Guriew, należący do Ministerstwa Spraw Zagranicznych, którzy Komuissarzom pełnomocnym N. Cesarza Jmci towarzyszyli do układów w Akermanie, otrzymali podwyższenie stopni, iakoto: P. Fonton stopień rzeczywistego Radcy Stanu, P. Froding stopień Radcy Stanu, a PP. Waszenko i Guriew stopień Assessorów Kolegialnych.

Donoszą z Ryma pod d. 18. Października co następuje: Dnia 14, b. m. nastąpiło uroczyste otwarcie instytutów dobroczynności w tém mieście; dnia tegoż obchodzono wspaniale rocznicę urodzin N. Cesarzowey Matki. Obrzęd, na którym znajdowało się wielu widzów, wezwanych przez Radcę Stanu Poletica, Kuratora instytutów dobroczynności, rozpoczął się od błogostawienia kaplicy, poświęconey na cześć S. Maryi Magdaleny. Po odprawionych modlitwach za N. Pana i dostojną Cesarzką rodzinę, udało się Duchowieństwo do innych miejsc gmachu i błogostawiało wszystkie pokoje. — Obrzęd ten zakończył się przez ucztę, wyprawioną przez P. Poletica, dla wszystkich osób obecnych na tym zaynującym obchodzie, pomiędzy którymi znajdowało się wielu kraiovców, do których nader tkliwą miał Mowę.

— Z Petersburga d. 16. Listopada. —

Donieśliśmy już o podpisaniu i zamianie ratyfikacyi Konwencyi w Akermanie między Pełnomocnikami N. Cesarza i Porty Otomańskiéj. Dziś umieszczamy sam text téj ważnéj Umowy.

Przeznaczeniem iéj jest ustalić sposób dopełnienia wszystkich artykułów Traktatu w Bukaresćie, których nie wykonała W. Porta od roku 1812; zabezpieczyć stan posiadłości lądowych Rossyi nad brzegami morza czarnego, i przywrócić do mocy swoiéj wszystkie przywileie, które Multany, Wołoszczyzna i Serwii posiadac mają, pod opiekuńczym wpływem Gabinetu Petersburgskiego.

Umowa w Akermanie brzmi, iak następuje:

I.

U m o w a

obiasniająca Traktat w Bukaresćie.

W Imię Boga Wszchemnogącego!

Dwóry Cesarско-Rossyyski i Wysokiéj Porty, ożywione szczerą chęcią położenia tany sporom, które powstały między nimi od zawarcia Traktatu w Bukaresćie, i chcąc ustalić stosunki obu Państw, naznaczając im za podstawę doskonałą harmoniā i zupełną wzajemność, zgodziły się, aby przez zebranie się Pełnomocników obu stron utworzyć przyjacielską negocyacyā w czystym zamiarze usunięcia od swoich wzajemnych stosunków, wszelkich powodów dalszych poróżnień i zapewnienia na przyszłość całkowitego wykonania Traktatu w Bukaresćie, iakoteż traktatów i aktów, które tenże Traktat odnawia lub zatwierdza, a których zachowanie iedynie zaręczy utrzymanie i trwałość pokoju, tak szczęśliwie ustalonego między Cesarским Dworem Rossyi i W. Portą Otomańską. — Stósownie więc do tego N. Cesarz Wszzech Rossyi i N. Sultan Turecki, mianowali swoich Pełnomocników, to jest: N. Cesarz Wszzech Rossyi, Hrabiego Michała Woronców, Jenerała Adjutanta, Jenerała piechoty, Członka Rady Państwa, Jenerałaegó Gubernatora Nowéj Rossyi i pełnomocnego Kommissarza prowincyi Bessarabii, Kawalera orderu Śgo. Aleksandra Newskiego, Kawalera W. Krzyża, orderu Śgo. Jerzego drugiéj klasy, Śgo. Włodzimierza szczeréj klasy, Świętęj Anny szczeréj klasy z dyamentami, i Kawalera wielu orderów zagranicznych; oraz Aleksandra de Ribeaupierre, Radcę tajnego i rzeczywistego Szambelana, nadzwyczajnego Posłańca i pełnomocnego Ministra przy W. Porcie i Kawalera orderów Śtęj Anny szczeréj klasy z dyamentami, Kawalera W. Krzyża, orderu Śgo. Włodzimierza zgiéj klasy i orderu Leopolda Austriackiego szczeréj klasy; — Jego Wysokość zaś: Seid-Mehmed-Hadi-Effendego, Kontrolera Jenerała Anatolii, pierwszego Pełnomocnika i Seid-Ibrahim-Effet-Effendego, tymczasowego Kadego

Sofii, ze stopniem Molly Skutari, drugiego Pełnomocnika, którzy zebrawszy się w mieście Akerman i zamieniwszy uwierzytelnione kopie swoich pełnomocnictw, które w dobréj i należytéj formie znaleziono, ustanowili, zawarli i podpisali następujące artykuły:

Art. I. Wszystkie warunki i zastrzeżenia Traktatu pokoju zawartego w Bukaresćie d. 16. Māia 1812 (17. dnia Xiężyca Djemazulewel, roku Hegiry 1227), potwierdzone są w całej mocy i wartości przez niniejszą Umowę, iak, gdyby Traktat w Bukaresćie znajdował się w niéj słowo do słowa napisany, objaśnienia będące celem niniejszéj Umowy, służyć mają tylko do ścisłego określenia ich znaczenia i do wzmocnienia ważności artykułów tegoż Traktatu.

Art. II. Artykuł 4. Traktatu w Bukaresćie, względem dwóch wielkich wysp na Dunaju leżących na przeciw Izmailowa i Kili: któreto wyspy pozostając własnością Porty Otomańskiéj, zostac mają po części puste i niemieszkalne: zastrzeżony sposób ograniczenia, którego wykonanie uznaniem zostało za niepodobne do uskutecznienia, z powodu niedogodności z częstego wylewu rzeki wynikających, a doświadczenie dowiodło oprócz tego potrzebę nstanowienia stałego i dostateczną rozciągłość mającego przedziału, między brzegami kraiu obudwu Państw, aby im odiać wszelki punkt zetknięcia się i położyć tamę przez to samo, ciągłym poróżnieniem i kłótniom ztąd wynikającym. W. Porta Otomańska, chcąc dać Dworowi Cesarско-Rossyyskiemu niewątpliwy dowód swoiéj szczeréj chęci, ugruntowania stosunków przyjacielskich i dobrego sąsiedztwa między dwoma Państwami, obowiąznie się wykonać i utrzyma układ zawarty w tym względzie w Konstantynopolu między Posłami Rossyi a Ministrami W. Porty, na Konferencyi z d. 21. Sierpnia 1817 stósownie do rozporządzeń zawartych w Protokule Konferencyi. — Pizeto rozporządzenia w tymże Protokule wyrażone, uważane będą iako częć nieoddzielna niniejszéj Umowy.

Art. III. Traktaty i akta dotyczące się przywileiów, których używają Multany i Wołoszczyzna, zostały potwierdzone wyraźnym 4. warunkiem artykułu 5go Traktatu w Bukaresćie. W. Porta obowiązue się więc zachowywać niniejsze przywileie, traktaty i akta, w każdém zdarzeniu z najsćisleyszą wiernością i przyrzeka uroczyście odnowić w przeciągu 6 miesięcy od ratyfikacyi niniejszéj Umowy, Haty-Szeryfy z 1802, które wyszczególniły i zaręczyły też same przywileie. Oprócz tego zważając na nieszczęścia, których doznały te prowincye w skutku ostatnich zdarzeń, zważając na wybor Bojarów Wołoskich i Multańskich na Hospodarów tych dwóch Xięztw i zwa-

zając, że Dwór Cesarzowski przychylił się do tego kroku, uznała również W. Porta, jak Dwór Rosyjski, że Hatty-Szeryfy z roku 1302 powyższy wzmiarkowane, muszą być uzupełnione nieuchronnie, przez warunki objęte w tu dołączonym oddzielnym akcie, na który zgodzili się pełnomocnicy stron obu, a który jest i będzie uważany, jako część nieodłączna od niniejszej Ugody.

Art. IV. Zaręczono było artykułem 6 Traktatu w Bukarescie, że ze strony Azji granica między dwoma Państwami przywróconą będzie, jak była przed wojną, i że Cesarzowski Dwór Rosyjski powróci W. Porcie Otomańskiej, fortece i zamki leżące za tą granicą i orężem Rosyji podbite. Stosownie do tego zastrzeżenia i ponieważ Dwór Rosyjski oddał natychmiast po zawarciu pokoju te fortece, które tylko podczas wojny zdobyte były na wojskach W. Porty; umowiono się z iedną i z drugą stroną, że odtąd fortece Azji pozostaną między stronami, tak, jak są teraz, i czas dwuletni oznaczony jest do wzajemnego obmyślenia środków najstosowniejszych do utrzymania spokojności i bezpieczeństwa poddanych obu krajów.

Art. V. W. Porta Otomańska pragnąc udzielić Ces. Rosyjskiemu Dworowi dowodów jawnych swoich przyjacielskich skłonności i swojej największej staranności, o dopełnienie całkowite warunków w Bukarescie, niezwłocznie wykona wszystkie warunki 3go artykułu tego Traktatu, dotyczące się Narodu Serwian, który będąc *ab antiquo* poddany i hołdowniczym W. Porty, winien będzie doznawać w każdym zdarzeniu skutków ię łaskawości i wspaniałomyślności. Stosownie do tego W. Porta urządzi z Deputowanymi narodu Serwian środki, które uznane będą za najwłaściwsze dla zabezpieczenia temuż narodowi korzyści dla niego zastrzeżonych, a których posiadanie będzie zarazem sprawiedliwą nagrodą i rehojnią wierności, której dowody okazał Państwu Otomańskiemu. — Ponieważ zakres osiemnastu miesięcy uznano jako potrzebny, aby przystąpić do sprawdzeń, których ten przedmiot potrzebuje, stosownie do osobnego tu przyłączonego aktu, na który umówili się Pełnomocnicy Państw obu, też same środki będą urządzone i ustanowione razem z Deputacją Serwian w Konstantynopolu i szczegółowo wyrażone w firmanie, który obowiązują zacząć w jak najkrótszym przeciągu czasu, a najoźniej w onymże terminie osiemnastu miesięcy, i oprócz tego udzielony będzie Cesarzowskiemu Dworowi i uważany jako stanowiący nieodłączną część niniejszej Umowy.

Art. VI. Na mocy wyraźnych zaręczeń artykułu 10go Traktatu w Bukarescie wszystko in-

teresa i reklamacye poddanych Państw obu, które były zawieszane przez zdarzenia wojenne, mają być na nowo rozpoczęte i zakończone, jakoteż długi wzajemne poddanych Państw obu i pretensye do Skarbu, powinny być rozstrząsnięte i ustanowione z wszelką sprawiedliwością oraz niezwłocznie i zupełnie zaspokoione. Zgodzono się, że wszystkie interesa i reklamacye poddanych Rosyjskich, o szkody których oni doznali przez łupiestwa korsarzy barbarzyńskich i przez konfiskaty, które nastąpiły podczas zerwania pokoju między dwoma Dworami w r. 1806 i wszelkie postępkę tegoż samego rodzaju, licząc i te, które zdarzyły się od r. 1821, będą przedmiotem likwidacji i sprawiedliwego wynagrodzenia. W tym celu będą mianowani niezwłocznie z iedną i drugą stroną Kommissarze, którzy sprawdzą wielkość straty i oznaczą ilość wynagrodzenia. W przeciągu osiemnastu miesięcy, od daty ratyfikacji niniejszej Umowy, wszystkie prace tych Kommissarzy mają być ukończone, a summa, którą powyższy wzmiarkowane wynagrodzenie wynosić będzie, oddana zostanie ogółem Legacyi Cesarzowskiemu w Konstantynopolu. Równa wzajemność zachowana będzie względem poddanych W. Porty.

Art. VII. Ponieważ W. Porta zobowiązuje się na mocy 7go artykułu handlowego Traktatu, zawartego w Jassach, wynagrodzić zupełnie straty rządzone Rosyjskim poddanym i negocyantom przez Algierskich, Tunetańskich i Trypolitańskich korsarzy, któryto artykuł, w skutek wyraźnych zastrzeżeń 12go artykułu Traktatu zawartego w Bukarescie, łącznie z 3cim artykułem wzmiankowanym i potwierdza wszystkie poprzednie Umowy; przeto W. Porta odnawia uroczyście przyrzeczenie dopełnić najdokładniej swoich zobowiązań w tym względzie. W skutek tego: 1) W. Porta doloży wszelkiego starania, aby korsarze Państw Barbarzyńskich nie mogli pod jakimby pozorem przeszkadzać Rosyjskiemu handlowi i żegludze; a w razie popełnionego przez nich łupiestwa, obowiązują natychmiast, gdy o tem będzie uwiadomiona, powrócić niezwłocznie wszelkie zabory i straty rządzone przez powinionych korsarzy poddanych Rosyjskim, i wydać firman do Państw Barbarzyńskich, w sposobie, aby go nie potrzeba było drugi raz powtarzać; w razie zaś, gdyby ten firman był bezskutecznym, wynagrodzić całą szkodę z Cesarzowskiego Skarbu, w dwumiesięcznym terminie, w moc 7go artykułu Traktatu zawartego w Jassach, licząc od dnia reklamacyi podanej i poświadczony w tym względzie przez Rosyjskiego Ministra. 2) W. Porta przyrzeka ściśle zachować wszystkie warunki pomienionego handlowego Traktatu, znieść wszelkie

) (

rozporządzenia przeciwne jego warunkom, nie czynić najmniejszej przeszkody wolnej żegludze kupieckim okrętom pod Rossyjską banderą, po wszystkich morzach Tureckiego Państwa bez wyjątku, słowem, dozwoleń kupcom, Kapitanom i wszystkim w ogóle Rossyjskim poddanym używania korzyści, przywilejów i zupełnej wolności handlu, które są wyraźnie zapewnione traktatami istniejącymi pomiędzy obudwoma Mocarstwami, 13) Stosownie do 1go artykułu handlowego Traktatu, zastrzegającego wszystkim ogólnie Rossyjskim poddanym wolność żeglugi i handlu w Tureckich krajach, tak na lądzie iako i na morzu i wszędzie, gdzie Rossyjscy poddani zechcą prowadzić handel i żeglugę; w moc zastrzeżeń artykułów 31 i 35 pomianowanego Traktatu, zapewniających wolne przejście przez kanał Konstantynopolitański dla Rossyjskich kupieckich okrętów, naładowanych żywnością lub innymi towarami i Rossyjskimi płodami, albo produktami innych krajów nie zależących od Turcyi, iakoteż i wolne rozporządzenie tąż żywnością, towarami i płodami: W. Porta przyrzeka nie czynić żadnej przeszkody, ażeby Rossyjskie statki przybywszy na kanał Konstantynopolitański, naładowane zbożem lub innego rodzaju żywnością w razie potrzeby mogły przelożyć swój ładunek na inne okręty, bądź Rossyjskie, bądź innych krajów i wyprowadzić je z Turcyi. 4) W. Porta nie odrzuci wstawienia się Rossyjskiego Dworu i dozwoleń, aby stosownie do poprzedniczych przykładów, okręty Państw zostających w przyjaznych stosunkach z Turcyją, a które dotąd nie otrzymały tego przywileju, mogły wejść na morze czarne, aby wprowadzanie towarów przez te okręty do Rossyi i ładowanie na nie płodów nie doznało żadnej przeszkody.

Art. VIII. Niniejsza Konwencyja służąca za wyjaśnienie i uzupełnienie Bukarestskiego Traktatu, zostanie ratyfikowana przez N. Cesarza Jego Mości Wszech Rossyi i przez JCMosć W. Sultana, i podobnie iak wszystkie ratyfikacye uroczyste, będzie iak zwykle podpisana własnoręcznie, poczem zostanie wymieniona przez wybranych na to Pełnomocników, w przeciągu czterech tygodni, lub, jeżeli można ieszcze wcześniej, licząc od dnia zawarcia niniejszej Konwencyi.

Działo się w Akiermanie d. 25. Wrześ. 1826. (Niniejsza Konwencyja została ratyfikowaną przez N. Cesarza Rossyjskiego d. 14. Paźd. 1826.)

Wiadomości od wojska Georgijskiego :

Jenerał Jermolów założył swoją główną kwaterę nie daleko Haldan, w prowincyi Schekine.

Jenerał Adjutant Paszkowicz zajmował dawniejsze swoje stanowiska, przy rzece Tszerahene. Nie przyszło do żadnej rozprawy w tych stronach. Jazda z prowincyi Karabag, udała się ku rzece Bergonszat, aby przeszkodzić napadom czynionym przez nieprzyjacielskie bandy, które uprowadzały mieszkańców.

Abbas Mirza stanął obozem o 5 wiorst od mostu Khudaperin; ma ón z sobą mały korpus wojska, posłany mu przez Szacha. Korpusy, z którymi uderzył na Rossyjską ziemię, zostały rozpuszczone. Jego artylerya pod dowództwem Jusuf-Chana znajduje się w tyle w Kendar: doznaje wielkiego niedostatku żywności.

Szach przebywa w Duvarkand, za Travriz. Zapewniając, że ten Xiążę równie, iak Abbas Mirza, mocno uczył stratę siostrzeńca Mirzy, syna Ali Szacha Mirzy, nazwanego Seyful Meluk Mirza, a który został śmiertelnie ranionym w ostatniej potyczce.

Pułkownik Mischenko, dowódca pułku piechoty z Apszeron, wysłany z swoim oddziałem z Kuba przez Jenerała Majora Krabbe, aby ścigał nieprzyjaciół opuszczających prowincyją Kuba, zajął d. 7. Paźdz. miasto Staraja-Szamakta. Za zbliżeniem się tego oddziału, Mustafa Chan, i inni Persey dowódcy cofnęli się prędko do stepów Magan po za Kur. Mustafa chciał bronić uparczywie przejścia przez most, który był na téj rzece założył, lecz, gdy ogień dział naszych rzucił z lawetów dwa jego działa, korzystał z nocnej pory i cofnął się. — Część naszej piechoty i jazdy przeprawiwszy się na prawy brzeg rzeki, zabrała wiele zapasów wojennych i kartaczy.

Ustala się porządek w prowincyjach opuszczonych przez Persów.

Rossyjsko-Amerykańska Kompania uwiadomiła świeżo swoich akcyonaryuszów przez Dzienniki, że w ciągu tegorocznej żeglugi trzy statki do niej należące, powróciły do Rossyi z ładunkami, których wartość wynosi w ogóle 2,100,000 rubli w futrach i innych towarach, nabytych z handlu prowadzonego w północnej Ameryce; dwa statki zawinęły do portu Ochocka, trzeci, który zawinął do Kronsztadu, przywiózł oprócz tego 10,000 pudów surowego cukru zakupionego w Brazylii. Ostatni okręt, który wyszedł ząd pod żagle w 1824 r., odbył szczęśliwie podróż około świata; dwa inne miały odplynąć do osad w ciągu tej jesieni. (Kor. War.)